

(II Romanista - F.Oddi) Roma nie będzie miał zbyt dużo czasu, aby myśleć o wstydzie w derbach, gdyż o 11 wybiegnie ponownie na boiska Trigorii, - oczywiście z innym planem dla tych, którzy zagraли wczoraj 90 minut w porównaniu do tych którzy weszli z ławki i nie grali - aby przygotować mecz Ligi Mistrzów w Porto.

Mecz, w którym Di Francesco odzyska Kostasa Manolasa, którego odzyskał po kopniaku jaki otrzymał we Frosinone, został powołany na derby, a potem poddał się na ostatniej prostej z powodu wirusa żołądkowego, na kilka godzin przed meczem. To problem, który stworzył wiele innych Romie, - jego brak był bardzo odczuwalny na boisku i wielu myśli, że z jego szybkością mecz mógłby mieć inne rozstrzygnięcie - ale który nie wpłynie przynajmniej na jego obecność w rewanżu 1/8 finału. Do oceny jest kondycja Zaniolo, który zszedł wczoraj jako pierwszy z boiska, kwadrans po przerwie: Perotti był już gotowy do wejścia na boisko, Di Francesco zdecydował się zdjąć Cristante, ale potem numer 22 otrzymał cios w biodro, drugi w ciągu kilku minut, pojawił się ból i obrał drogę do szatni, trzymając się za bok. Praktycznie zerowe są szanse na odzyskanie Cengiza Undera, zastopowanego od 19 stycznia z powodu problemu mięśniowego lewego uda: nie został powołany na derby, ciężko by mógł być do wykorzystania cztery dni później po tak długiej przerwie. Z kolei Karsdorp, który był wczoraj na ławce, może znaleźć przestrzeń w miejsce Florenziego, który może być użyteczny w przodzie, również w trakcie meczu.

We wtorek rano zespół przejdzie rozruch, po południu uda się do Portugalii. W Porto na godzinę 18:15 lokalnie - 19:15 we Włoszech - przewidziano konferencję przedmeczową z Di Francesco i jednym graczem. W środę, o 21:00, odbędzie się mecz prawdy. Portugalczycy z kolei przejdą rozruch o 10:30 lokalnie (11:30 we Włoszech) i potem przeniosą się na Do Dragao, gdzie o 13:00 lokalnie (14:00 we Włoszech) Conceicao i jeden z graczy będą wypowiadać się na konferencji prasowej.

Autor: abruzzo